

**Krztyna poezji w prozie życia
brana z Koszyczka Inspiracji
albo Słowo do Wyrobu**

Nie spinaj się

Anonimka /na zachętę, aby kartka bielą nie straszyla/

Poezja bez słowa

trzy słowa

Ignacy E.

KRAWAT

Zaslonilem się tobą...

lecz to ty zasloniłeś mnie

ty zwisie męski... !

Waldemar

Włosy spięte tą spinką

tylko w wannie

Anonimka /nieśmiała i oporna, a tu prawie haiku :) /

Zieleń w srebrze

stanowić może

kwintesencję

spoglądania

Magda T.

Zielone soczewki pana Suzina

noszone w galerii...

handlowej

Magda T.

*Hej, zabiegany zjadaczu chleba
postój chwileczkę – sięgnij NIEBA!*
Małgosia

*Przez zielone okulary spoglądam
w świat
zielono mi*
Anonim

*Kostka biała leżąca na stole
fatalny mam dziś dzień ja
pie....*
Anonim /młody, zbuntowany/

*Ta muszla leżąca tak spokojnie
wyraża stan mojego umysłu.
Na pozór spokojnego,
a w rzeczywistości tak zakręconego
i tęskniącego za wakacjami...*
Anonimka

*Patrzę przez zielone
okulary życia widzę w RP
i dalszej przyszłości (...? - do odczytania – przyp. red.)
rzeczywistość.*
Anonim /ekspresyjny/

*Karmię się cudzym
słowem...
przez przypadek...
a moje słowa
...*

są we mnie

Anonim z autoportretem

/też poeta, pełen uszanowania wobec odwagi pana Czesława/

POEZJA W HANDLU

HANDEL W POEZJI (?)

Mirosław Awizeń

/chyba puenta sposobu kolportażu tomików, wydawanych w zamian za poetyckie słowo/

Słodkie beztroskie

dzieciństwo

w kolorach

przemijającego

kwiatu

Anonimowa Pani, która dała się namówić na minutkę nostalgii

Napisać wiersz...

kiedy wkoło reklamy krzyczą kolorami

a głowa pusta jak kieszeń artysty?!

Niezły pasztet!

Michał T.

Słowo do wyb(r)or(b)u?

To strzał w 10!

Mariola K.

Skrzypce są moją miłością!

Cieszę się, że poeta czuje podobnie.

Anna Chlebicka-Gałczyńska

Kasztanowa jesień – śnieżną i słoneczną zimę przyniesie

Anonimowa Pani Przysłowiowa :)

*Nie omieszkam
się myszko
zaszarzyć z tobą*
Asia 100

*Życie jest jak pasztet
– pełno w nim tego, czego się nie spodziewasz
i smakuje tylko naprawdę głodnym.*
Igrek /cyniczny wyłącznie od święta ;) /

*BIEDna
BIEDronka
(bo bez Bronka)*
Asia 100

*Starszy człowiek z brodą – poeta
to dziś bardzo rzadka – zanikająca zaleta*
Anonim(ka)

*Rzut kostką, wylosowanie szczęścia
czuć mocno, dwa powiązane serca!
Liczba oczek, wystarczą dwa twoje
życie bez ciebie to wpaść w paranoję.*
Gracjan Piestrak

*Terrorysta barista
spada jak grom
z jasnego nieba*
Sylwia i Mąż

*Przyleciał amorek i usiadł na korek,
aż go zabolął worek.*

Zamachał wachlarzem

*i powiedział: „Jesteś szczytem
moich marzeń.” :)*

Kasia M. /z Prywatnym Postrzelonym przez amorka onegdaj/

Przez szkło okularów swą przeszłość widzę,

to co mnie koi, dręczy i męczy

Lasy zielone, morze wzburzone

Siebie w centrum, z boku i obok

Nie widać końca, bo to co widzę

Odbija się stokroć, i w nieskończoność

W mych oczach niebieskich, martwych.

Patryk Staniów

Czesławie!

*Przypomniałeś mi piękne czasy: wiatr w listopadową noc, Twoje ciasto z jarzębinowym
zapachem, konfitury (Twoje) i tango w pewną poetycką noc. A obok nas królowały słowa,
słowa... jak to u poetów bywa.*

Maja